



Problemy branży budowlanej można rozwiązać tylko na drodze dialogu pomiędzy stroną publiczną a prywatną – zarówno wykonawców, jak i inwestorów. Należy zdać sobie sprawę z sytuacji, w jakiej obecnie jesteśmy. Chodzi o brak zasobów, kumulację projektów czy inflację kosztów.

Jeżeli nie zostaną znalezione rozwiązania legislacyjne odnośnie prawa zamówień publicznych, dobrych praktyk, a także dotyczące już istniejących umów i możliwości ich waloryzacji cen – dojdzie do sytuacji, z którą mieliśmy już kiedyś do czynienia.

– Będzie dochodziło do bankructw, braku płynności i porzucania nieukończonych inwestycji. Potrzebne jest zrozumienie obu stron i świadomość, że realizacja kontraktów oraz doprowadzanie inwestycji do końca to wspólny interes – powiedział serwisowi eNewsroom Wojciech Trojanowski, wiceprezydent Pracodawców RP, członek zarządu Strabag – Branża jest gotowa do rozmów, dotychczas przedstawiała różne propozycje. Działania wymagają większego skoordynowania i skonkretyzowania w zakresie rozwiązań dotyczących klauzul waloryzacyjnych oraz umów zawieranych w przyszłości. Sektor apeluje do inwestorów o otwartość i zrozumienie sytuacji. Obecnie problem podaży pracowników, koniunktury gospodarczej, inflacji i wzrostu kosztów produkcji dotyka przedsiębiorców w całej Europie. Należy się z nimi zmierzyć. Już w tej chwili widać, że brakuje zasobów na realizację wszystkich projektów w ramach oczekiwań społecznych. Konieczne jest zrewidowanie projektów oraz planów inwestycyjnych z uwzględnieniem ich realizacji w określonych ramach czasowych i zaktualizowanych budżetach – wskazał Trojanowski.

Źródło: enewsroom.pl